

Księga Ezechiela

Rozdział 4

1. A ty, synu człowieczy, weź sobie glinianą tabliczkę, połów ją przed sobą i wyryj na niej miasto Jerozolimę; 2. Sporządź jego oblężenie, zbuduj przeciwko niemu szanice, usyp przeciwko niemu wał, uszykuj przeciwko niemu wojska i ustaw przeciwko niemu tarany dokoła. 3. Następnie weź sobie patelnię żelazną, postaw ją *jakby* mur żelazny pomiędzy sobą a miastem i odwróć swą twarz przeciwko niemu. Ono będzie oblężone, a ty będziesz je oblegał. To *będzie* znak dla domu Izraela. 4. Potem połów się na lewym boku i złoż na nim nieprawość domu Izraela. Ile dni będziesz na nim leżał, tak długo będziesz znosił ich nieprawość. 5. A ja wyznaczam ci lata ich nieprawości według liczby dni: trzysta dziewięćdziesiąt dni. Tak długo będziesz znosił nieprawość domu Izraela. 6. A *gdy* je wypełnisz, położysz się na prawym boku i będziesz znosił nieprawość domu Judy przez czterdzieści dni. Wyznaczam ci jeden dzień za każdy rok. 7. Tak więc obróć swoją twarz na oblężenie Jerozolimy, obnaż swoje ramię i prorokuj przeciwko niej. 8. A oto kładę na ciebie pęta, abyś nie mógł się obrócić z jednego boku na drugi, aż wypełnisz dni swego oblężenia. 9. Weź sobie też pszenicę, jęczmień, bób, soczewicę, proso i orkisz, włóż to do jednego naczynia i przygotuj sobie z tego chleb, a będziesz go jadł przez tyle dni, ile będziesz leżeć na swym boku — przez trzysta dziewięćdziesiąt dni. 10. A waga twego pokarmu, który będziesz jadł, wyniesie dwadzieścia syklów na dzień. Będziesz go jadł w ustalonym czasie. 11. Także wodę będziesz pił w określonej ilości; szóstą *część* hinu będziesz pił w ustalonym czasie. 12. *Chleb* będziesz jadł jak podpłomyki jęczmienne, upieczesz go na ich oczach na ludzkich odchodach. 13. I JAHWE powiedział: Tak synowie Izraela będą jeść swój nieczysty chleb wśród pogan, do których ich wypędzę. 14. I powiedziałem: Ach, Panie BOŻE! Oto moja dusza *nigdy* się nie splamiła: od mojego dzieciństwa aż do tej pory nie jadłem padliny ani tego, co *zwierzę* rozszarpało; żadne mięso obrzydłe nie weszło do moich ust. 15. Ale on powiedział do mnie: Oto daję ci odchody wołowe zamiast odchodów ludzkich, abyś sobie na nich upiekł chleb. 16. Potem powiedział do mnie: Synu człowieczy, oto ja zniszczę zapas chleba w Jerozolimie, tak że będą jedli chleb w odważonej ilości i w zmartwieniu i będą pić wodę w odmierzonej ilości i z przerażeniem; 17. Aby im brakowało chleba i wody, aby każdy z nich był przerażony i niszcząc w swoich nieprawościach.